

Humor kawały i dowcipy o elektrykach i prądzie.

Humor, kawały, dowcipy i śmieszne obrazki o elektrykach i prądzie.

Śmieszne obrazki o elektrykach.



Oto prawdziwi elektrycy

*

Starszy kapral wchodzi wieczorem do pokoju młodych żołnierzy i pyta:

- Który z was był w cywilu elektrykiem?

- Ja! - zgłasza się jeden z żołnierzy.

- W porządku. Jesteś odpowiedzialny za to, żeby co wieczór o dziesiątej światło w sali było zgaszone.



Bezpieczna pozycja - uziemniona

*

Doświadczony elektryk mówi do pomocnika:

- Edek, potrzyj przez chwile te druty!

- No już trzymam.
- Czy czujesz coś?
- Nie...
- OK. To znaczy, że pod wysokim napięciem są tamte druty.



Prawdziwy elektryk - prądu się nie boi !

Przybiega niedoświadczona studentka do profesora i pyta się:

- Panie profesorze czemu ten transformator tak głośno buczy?

Pan profesor po chwili zastanowienia mówi:

- Jakby Pani miała 50 okresów na sekundę też byś pani buczała...

*

Czym się różni Elektryk od Sopera ?

- Elektryk przed śmiercią jeszcze chwilę zatańczy.

*

Jakie są typowe choroby zawodowe u elektryków?

- Notoryczne narzekanie na źle wykonaną instalację przez innego elektryka :)

Dlaczego w mieście Markłowice rozłożono siatkę pod linią wysokiego napięcia?

- Żeby napięcie nie spadło.



Wylewny Elektryk wysokich napięć

Pytanie na egzaminie wyższej uczelni.

A czy akumulator samochodowy o napięciu 12V może zabić człowieka?

- Zależy z jakiej spadnie wysokości.



Tutaj spoczywa
PANCRAZIO
JUVENALES
1968-1993

Był dobrym
mężem, wspaniałym
ojcem, ale słabym
elektrykiem.



*

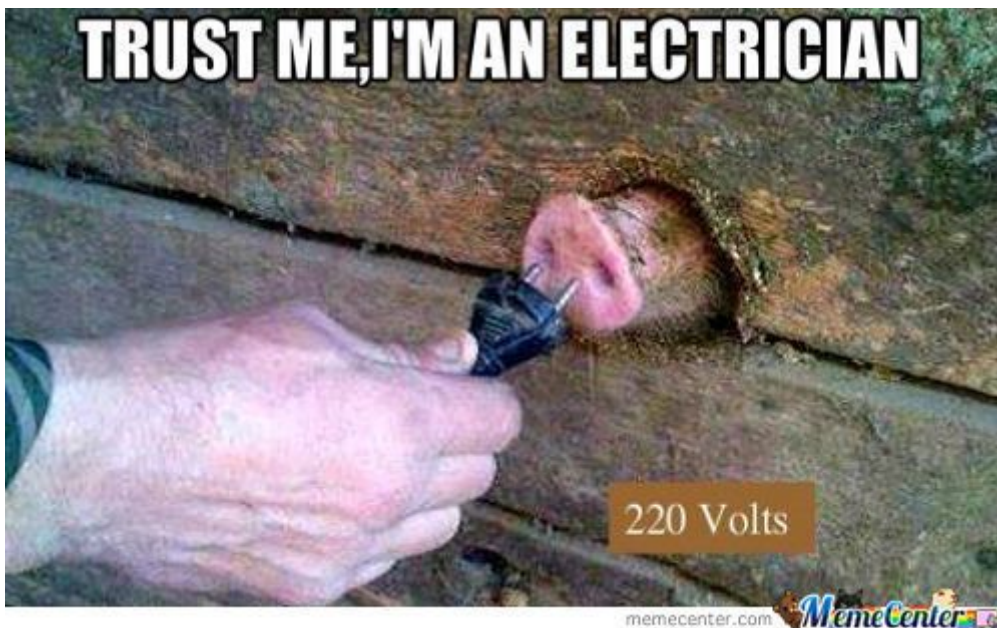
Pani pyta na lekcji Jasia:

- Jasiu, skąd się bierze światło?

- Z Afryki.

- Jak to z Afryki?

- Bo jak zabraknie światła, to tata mówi, że znowu te mały z elektrowni wyłączyły prąd.



Zaufaj mi ! Jestem ELEKTRYKIEM

*

Doświadczony elektryk tłumaczy się przed komisją dyscyplinarną:
- No, dostałem 250 mililitrów spirytusu do czyszczenia styków. W trakcie pracy tak się nawdychałem oparów, że straciłem kontrolę nad sobą i resztę wypięłem.

*

Kierownik działu elektrycznego mówi do pracownika:
Trzy razy mówiłem żeby pod dwunastką naprawił pan dzwonek
Ależ panie kierowniku ja tam byłem pięć razy i dzwoniłem ale nikt nie otwierał.



Zapraszamy na wieczór kawalerski ! Oj będzie się działo :-)

*

Zagadka elektryczna:

- Czterech w pokoju, a jeden pracuje. CO TO?

- Trzech elektryków pije kawę, a wentylator pracuje.



*

Kiedy kobieta jest jak elektrownia ??

...

...

...

Jak ma KiloWaty między nogami !!!

*

Słyszeliście kawał o napięciu???

-???

Na pięciu napadło dziesięciu.



Oto dowód, dlaczego kobiety żyją dłużej niż mężczyźni ?

*

Policjanci legitymują pewną panią spotkaną o późnej porze na ulicy.

- Czym się Pani zajmuje? - A, tak chodzę sobie od latarni do latarni.

- Pisz zawód: ELEKTROMONTER

*

Pytanie z czasów komunistycznych:

-Czemu nie ma prądu? A właściwie jednej fazy nie ma, czemu?

-Bo u nas nie ma minusów, tylko same plusy...



Wcześniej pracował w Cyrku

*

LIMERYK NA JEDNEGO ELEKTRYKA

W hiszpańskim mieście Boavista,
mieszka elektryk masochista,
który od wdzięków żony,
woli być wciąż pieszczony,
prądem co volt ma ponad trzysta.

*Humor kawały i dowcipy o elektrykach i prądzie.
Śmieszne obrazki o elektrykach.*

Strona główna : <http://humor-dowcipy.blogspot.com>